

PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

292

Polityka rodzinna a polityka rynku pracy w kontekście zmian demograficznych



Redaktorzy naukowi

Adam Kubów

Joanna Szczepaniak-Sienniak



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
Wrocław 2013

Redaktor Wydawnictwa: Anna Grzybowska
Redakcja techniczna i korekta: Barbara Łopusiewicz
Łamanie: Adam Dębski
Projekt okładki: Beata Dębska

Publikacja jest dostępna w Internecie na stronach:
www.ibuk.pl, www.ebscohost.com,
The Central and Eastern European Online Library www.ceeol.com,
a także w adnotowanej bibliografii zagadnień ekonomicznych BazEkon
http://kangur.uek.krakow.pl/bazy_ae/bazekon/nowy/index.php

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania znajdują się
na stronie internetowej Wydawnictwa
www.wydawnictwo.ue.wroc.pl

Kopiowanie i powielanie w jakiegokolwiek formie
wymaga pisemnej zgody Wydawcy

© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław 2013

ISSN 1899-3192
ISBN 978-83-7695-397-7

Wersja pierwotna: publikacja drukowana
Druk: Drukarnia TOTEM

Spis treści

Wstęp	9
-------------	---

Część 1. Sytuacja rodzin i wyzwania wobec polityki rodzinnej a sytuacja na rynku pracy – wybrane aspekty

Adam Kubów: Bariery aktywności zawodowej rodziców wychowujących dzieci.....	13
Marta Makuch: Problemy osób młodych na rynku pracy a funkcjonowanie rodzin.....	33
Maria Skóra: Bariery w zatrudnieniu kobiet.....	48
Anna Kurowska: Zatrudnienie matek małych dzieci w Polsce i jego uwarunkowania oraz propozycja reformy systemu zasiłków rodzinnych.....	62
Katarzyna Sipurzyńska-Rudnicka: Sytuacja kobiet na rynku pracy a zmiany demograficzne – na przykładzie województwa dolnośląskiego	80
Cecylia Sadowska-Snarska: Wspieranie równowagi praca-życie pracowników na poziomie firm. Teoria i praktyka	100
Małgorzata Podogrodzka: Wybrane charakterystyki zatrudnienia i bezrobocia determinantami przestrzennego zróżnicowania płodności w Polsce	118
Małgorzata Wróbel: Wpływ stopy bezrobocia na dzietność w miastach 100-tysięcznych i większych w Polsce w latach 2000-2010.....	134

Część 2. Rodzina i polityka rodzinna a problemy demograficzne, społeczne i ekonomiczne – wybrane perspektywy i wyzwania

Joanna Szczepaniak-Sienniak: W poszukiwaniu nowych perspektyw polityki rodzinnej w Polsce	149
Anna Ciepielewska-Kowalik: Znaczenie rozwoju powszechnego systemu usług opieki i edukacji przedszkolnej w Polsce. W stronę nowego kontraktu społecznego wobec współczesnych wyzwań demograficznych, ekonomicznych i społecznych	163
Zofia Szweda-Lewandowska: Opieka nad wnukami <i>versus</i> opieka nad seniorami.....	177
Andrzej Klimczuk: Solidarność pokoleń w perspektywie strategicznej państwa.....	190

Aleksandra Sienkiewicz-Gola: Realizacja polityki prorodzinnej w świetle ustawy o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych na przykładzie jednego z zakładów wydobywczych województwa dolnośląskiego	206
Aleksandra Gromelska: Analiza porównawcza rozwiązań w zakresie funkcjonowania ochrony zdrowia w Polsce i w Czechach w odniesieniu do kondycji zdrowotnej rodziny	226
Sławomir Kalinowski: Wybrane aspekty aktywności ekonomicznej ludności wiejskiej o niepewnych dochodach a warunki funkcjonowania gospodarstw domowych na wsi	243
Ireneusz Jaźwiński, Jerzy Bielec: Regionalna polityka ludnościowa w świetle wyników badania „Diagnoza społeczna województwa zachodniopomorskiego”	261
Katarzyna Maruszewska: Emigracja z Polski i jej skutki dla rodzin	274

Summaries

Part 1. Family situation and challenges to family policy and the situation on the labour market – selected aspects

Adam Kubów: Barriers to labor force participation of parents raising children	32
Marta Makuch: Young people’s problems on labour market vs. functioning of families	47
Maria Skóra: Barriers to the employment of women	61
Anna Kurowska: Employment of mothers of young children in Poland and its conditioning and a proposal to reform the system of family benefits ...	79
Katarzyna Sipurzyńska-Rudnicka: Position of women on the labour market in the context of demographic changes – on the example of Lower Silesia Voivodeship	98
Cecylia Sadowska-Snarska: Supporting work-family life balance of employees at the company level. Theory and practice	117
Małgorzata Podogrodzka: Selected characteristics of employment and unemployment as determinants of spatial variation of fertility in Poland .	133
Małgorzata Wróbel: Influence of the unemployment rate on fertility rate in cities of 100 thousand and more inhabitants in Poland in the years 2000-2010.....	145

Part 2. Family and family policy and demographic, social and economic problems – selected perspectives and challenges

Joanna Szczepaniak-Sienniak: In search of new perspectives of family policy in Poland	162
Anna Ciepielewska-Kowalik: Meaning of the universal preschool services system development in Poland. New social contract towards demographic, economic and social challenges.....	176
Zofia Szweda-Lewandowska: Child care vs. elderly care	189
Andrzej Klimczuk: Solidarity between generations in strategic perspective of state.....	204
Aleksandra Sienkiewicz-Gola: Implementation of family policy in the light of Company Social Benefits Fund Law on the example of one of the mines in Lower Silesia Voivodeship	224
Aleksandra Gromelska: Health situation of family in Poland and the Czech Republic in the light of the solutions in the healthcare system – a comparative analysis.....	242
Sławomir Kalinowski: Some aspects of economic activity of rural population with uncertain income vs. functioning conditions in rural households	260
Ireneusz Jaźwiński, Jerzy Bielec: Regional population policy in the light of the study “Social Diagnosis of West Pomeranian Voivodeship”	273
Katarzyna Maruszewska: Migration from Poland and its consequences for families	288

Joanna Szczepaniak-Sienniak

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

W POSZUKIWANIU NOWYCH PERSPEKTYW POLITYKI RODZINNEJ W POLSCE

Streszczenie: Celem niniejszego artykułu jest wskazanie na konieczność poszukiwania nowych, a nawet niekonwencjonalnych perspektyw polityki rodzinnej w Polsce, uwzględniających zarówno współczesne przemiany rodziny, zwłaszcza zaś nowe sposoby jej pojmowania, jak też różne koncepcje dotyczące miejsca rodziny w polityce społecznej, ludnościowej, a także ekonomicznej naszego kraju, która w swych celach ogólnogospodarczych i ogólnospołecznych (również konstytucyjnych) winna uwzględniać w większym niż dotychczas stopniu rolę rodziny i polityki rodzinnej. Osnową przedstawionych rozważań są m.in. takie aspekty, jak deinstytucjonalizacja rodziny czy też funkcjonowanie rodziny jako zaangażowanego społecznie i racjonalnego ekonomicznie podmiotu.

Słowa kluczowe: rodzina, polityka rodzinna, polityka ludnościowa, polityka ekonomiczna.

1. Wstęp

W Polsce współczesne założenia polityki rodzinnej koncentrują się przede wszystkim na rodzinie tradycyjnej, dla której podstawą jest małżeństwo i dzieci¹. Świadczą o tym choćby wytyczne II Kongresu Demograficznego, który odbył się w 2012 roku, oraz *Założeń polityki ludnościowej Polski 2012* (obecnie podstawowego dokumentu wyznaczającego priorytety dla polityki rodzinnej), które ukierunkowane są na wzrost małżeństw i dzietności oraz zmianę postaw prokreacyjnych w kierunku zwiększenia liczby dzieci właśnie w małżeństwach².

Tymczasem, jak już wiadomo, rodzina od wielu lat ulega przemianom, a przy tym zmienia się sposób jej pojmowania, postawy wobec rodziny, jej wartość, struktura, funkcje itd. W literaturze przedmiotu wspomniane przemiany ujmowane są jako detradycjonalizacja (deinstytucjonalizacja) rodziny (tradycyjnej)³ lub też

¹ Zob. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., DzU 1977, nr 78, poz. 483 ze zm., art. 71.

² Zob. *Założenia polityki ludnościowej Polski 2012*, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Projekt_zalozenia_polityki_ludnosciowej_Polski_RRL_listopad_2012.pdf, s. 15 i nast.

³ Szerzej na ten temat zob. m.in.: I. Kotowska (red.), *Strukturalne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008; *Raport Polska*

w kontekście tzw. drugiego przejścia demograficznego. Przejawy owych przemian to m.in.: zmniejszanie się udziału ludności pozostającej w związkach małżeńskich wśród ogółu ludności – głównie jako rezultat rozwodów i decyzji pozostania w stanie bezżennym, odkładanie decyzji matrymonialnych przez kobiety i mężczyzn, wzrost lub utrzymująca się na wysokim poziomie częstość rozpadu małżeństw, opóźnianie decyzji o urodzeniu pierwszego dziecka, spadek dzietności do poziomu poniżej zastępowalności pokoleń, przesunięcie maksymalnej płodności z młodszych na starsze grupy wieku, a także całkowita rezygnacja z małżeństw i/lub dzieci oraz preferowanie innych form organizacji życia osobistego – np. kohabitacji (z potomstwem lub bez), samotnego rodzicielstwa, życia w samotności i bez dziecka (jako singiel/singielka), małżeństwa bezdzietnego (np. gdy obydwoje partnerzy są zorientowani na karierę, posiadają podwójny dochód oraz rozmyślnie rezygnują z potomstwa⁴)⁵. Przyjmuje się, iż w krajach rozwiniętych proces ten rozpoczął się w latach 60. XX wieku i nasilił się w ciągu ostatnich trzydziestu lat, w Polsce natomiast jego początki przypadają na drugą połowę lat 90. i w różnych aspektach pogłębia się wraz z dokonywanymi się przemianami ustrojowymi. Szczególnie niepokojąca – tak w Polsce, jak i w wielu innych krajach – jest depresja urodzeniowa i drastycznie niska dzietność niezapewniająca zastępowalności pokoleń⁶.

Wydaje się, że w naszym kraju upowszechniane dotychczas strategie polityki rodzinnej, u podstaw których leży niemal niezmiennie nuklearna rodzina tradycyjna, nie są adekwatne do współczesnych realiów, nie uwzględniają bowiem w pełni wielu istotnych zjawisk, m.in. wspomnianych wyżej przemian rodziny, a także innych aspektów, takich jak na przykład upodmiotowienie rodziny, przemiany gospodarcze (zwłaszcza na rynku pracy) czy wzajemne implikacje polityki rodzinnej i gospodarki. Z uwagi na ów stan rzeczy celem autorki niniejszego artykułu jest skłonienie do refleksji nad zmianą sposobu myślenia o polityce rodzinnej, przede wszystkim zaś do poszukiwania wciąż nowych, a nawet niekonwencjonalnych perspektyw w tym zakresie, z uwzględnieniem w większym niż dotychczas stopniu procesu i skutków deinstytucjonalizacji rodziny, a przy tym zmian w sposobie jej pojmowania, roli rodziny jako zaangażowanego społecznie i racjonalnego ekonomicznie podmiotu oraz

2030. *Wyzwania rozwojowe*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2009, s. 55; J. Szczepaniak, *Deinstytucjonalizacja rodziny w Polsce. Wybrane aspekty*, [w:] K. Głąbicka, M. Gagacka (red.), *Badania społeczne środowiska polityków społecznych*, Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Radom 2011, s. 192-210.

⁴ Związki takie oznaczone są w socjologii skrótem DINKS, od angielskich słów *double income no kids*.

⁵ Szerzej: T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 457-501; A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 211-213; *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 168; *Doing Better for Families*, OECD 2011, http://www.leavenetwork.org/fileadmin/Leavenetwork/Links_publications/OECD_DoingBetterForFamilies_2011.pdf, s. 3.

⁶ Szerzej: O. Thevenon, A. H. Gauthier, *Family policies in developed countries: a 'fertility-booster' with side-effects*, "Community, Work & Family" 2011, vol. 14, no 2; *Doing Better*.... s. 17.

relacji polityki rodzinnej tak z polityką ludnościową, jak i polityką ekonomiczną naszego kraju. W tych też aspektach autorka przedstawiła przykładowe, postulowane kierunki zmian w polityce rodzinnej w Polsce.

2. O różnych sposobach pojmowania rodziny

Jak poniekąd wskazano, w poszukiwaniu nowych perspektyw w sferze polityki rodzinnej dookreślenia i względnego ujednoczenia wymagają sposoby pojmowania czy definicje rodziny, które spotkać można w różnych koncepcjach teoretycznych, regulacjach prawnych, opracowaniach statystycznych bądź określonych dokumentach programowych. Występująca różnorodność w definiowaniu rodziny jest w pewnej mierze nieunikniona, nie sposób bowiem spotkać tę samą treść pojęcia choćby w różnych dyscyplinach naukowych (polityce społecznej, socjologii czy ekonomii). Względne ujednoczenie, a przy tym odpowiednie rozszerzenie pojęcia rodziny wydaje się jednak nieodzowne do odpowiedniego zdefiniowania zakresu uprawnionych do określonych świadczeń polityki rodzinnej lub też wyznaczenia optymalnych działań na rzecz realizacji takich wyzwań polityki rodzinnej, jak np. wzrost dzietności czy poprawa warunków życia rodzin z dziećmi (obecnie realizacja tych wyzwań w wielu przypadkach nie dotyczy np. coraz częściej występujących w naszym kraju związków nieformalnych, uznawanych według niektórych koncepcji również za rodziny). Przykłady występowania niejednorodności w definiowaniu czy sposobie pojmowania rodziny przytoczono poniżej.

I tak, w ujęciu socjologicznym, zgodnie z definicją ekskluzywną, rodzina jest grupą społeczną połączoną więzami małżeństwa i rodzicielstwa. W tym ujęciu heteroseksualna para niebędąca małżeństwem, ze wspólnymi dziećmi, nie stanowi rodziny, lecz za rodzinę jest uznawany rodzic z dzieckiem (rodzina monoparentalna). Funkcjonalne podejście traktuje rodzinę jako instytucję społeczną zaspokajającą potrzeby swoich członków, zgodnie z normatywnymi oczekiwaniami. Jako główne funkcje wymienia się powszechnie: prokreacyjną, socjalizacyjno-wychowawczą, zapewniającą ciągłość kultury, ekonomiczną, legitymizacyjną i opiekuńczą. Wedle tego podejścia rodzinę definiuje się jako grupę społeczną połączoną stosunkami małżeństwa i rodzicielstwa oraz pełniącą określone funkcje⁷. Z kolei abstrahowanie od strukturalnej kompozycji grupy społecznej wypełniającej funkcje na rzecz swoich dorosłych członków i dzieci umożliwia sformułowanie definicji inkluzywnej (uznającej za rodzinę również związki nieformalne). Zgodnie z nią rodzina to jakiegokolwiek połączenie dwu lub więcej osób, które są złączone więzami wynikającymi z wzajemnej umowy, z urodzenia lub adopcji i które wspólnie przyjmują odpowiedzialność (obowiązki) za nowych członków pojawiających się w wyniku realizacji funkcji prokreacyjnej lub adopcji, za zapewnienie przetrwania oraz opiekę nad

⁷ *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 166.

członkami grupy, socjalizację dzieci, społeczną kontrolę członków grupy, produkcję, konsumpcję i dystrybucję dóbr i usług, zapewnienie emocjonalności i zżyłości⁸.

Inne ujęcia rodziny występują w polskich regulacjach prawnych. Zgodnie z Konstytucją RP⁹, punktem wyjścia do pojmowania rodziny jest definicja małżeństwa, która brzmi następująco: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Z kolei sama rodzina jest tu wymieniana w kontekście praw do ochrony i opieki ze strony władz publicznych i innych podmiotów (głównie w artykule 71, który mówi: „Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych”). Podobnie małżeństwo zostało ujęte w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym¹⁰ – w dziale 1, artykule 1 o brzmieniu: „Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński”.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, iż pomimo wyłaniającego się z powyższych zapisów tradycyjnego ujęcia rodziny, zgodnie z którym jej podstawą jest heteroseksualny związek małżeński, pojęcie rodziny wzbudza wątpliwości, czego odzwierciedleniem jest choćby ożywienie dyskusji na ten temat po ogłoszeniu nowelizacji ustawy *Prywatne prawo międzynarodowe*¹¹. Zagorzali obrońcy „komórkowego” charakteru rodziny obawiają się, że ustawa ta podważy fundamenty rodziny tradycyjnej poprzez dopuszczenie do legalizacji związków tej samej płci. Obawy te uzasadniane są przede wszystkim tym, iż w omawianym projekcie zabrakło definicji małżeństwa, która w sposób jednoznaczny wskazywałaby, że może nim być wyłącznie związek kobiety i mężczyzny¹².

Z kolei, gdy mowa o rodzinie w ustawie o świadczeniach rodzinnych¹³, oznacza ona „...odpowiednio następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci [...]; do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko”. Ustawa o pomocy społecznej¹⁴ podaje natomiast, iż rodzina to osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Podobna koncepcja rodziny zo-

⁸ Tamże.

⁹ DzU 1997, nr 78 poz. 483 ze zm.

¹⁰ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r., DzU 1964, nr 9, poz. 59 ze zm.

¹¹ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r., DzU 2011, nr 80, poz. 432.

¹² Zob. szerzej: <http://www.rodzinakatolicka.pl/index.php/wiadomoci/6-wiadomosci/19205-maestwo-kontrowersyjne-prawo-miedzynarodowe> [dostęp: 18.02.2011].

¹³ Ustawa o świadczeniach rodzinnych z dnia 28 listopada 2003 r. DzU 2006, nr 139, poz. 992 ze zm. – tekst jednolity, art. 3, p. 16.

¹⁴ Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. DzU 2009, nr 175, poz. 1362 ze zm. – tekst jednolity, art. 6, p. 14.

stała zawarta w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie¹⁵, w myśl której za członka rodziny należy rozumieć osobę najbliższą¹⁶ (może nią być małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu), a także inną osobę wspólnie zamieszkującą lub gospodarującą.

Zatem polskie regulacje normatywne wskazują nie tylko na rodziny tradycyjne, wymienia się w nich bowiem m.in. rodzinę nuklearną (składającą się z żony, męża oraz ich potomstwa), rodzinę dwupokoleniową, w której występuje opiekun faktyczny (niekoniecznie biologiczny) i dzieci czy też rodzinę tworzoną przez konkubinaty (związek osób niespokrewnionych, pozostających w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujących i gospodarujących lub pozostających we wspólnym pożyciu). Odniesienia i zastosowania występujących w tym zakresie przepisów są jednak selektywne i niespójne, co owocuje choćby tym, iż te same typy rodzin nie zawsze mają prawo do takiej samej ochrony ze strony ustawodawców.

Z punktu widzenia przedmiotu niniejszych rozważań należy również zwrócić uwagę na ujęcie rodziny przyjęte w przytaczanych już *Założeniach polityki ludnościowej Polski 2012* Rządowej Rady Ludnościowej i II Kongresu Demograficznego. Wymienia się tu rodzinę nuklearną (złożoną z rodziców i dzieci), rodzinę wielopokoleniową (w której skład wchodzi dziadkowie, rodzice, dzieci), rodzinę dwuosobową (dwojga małżonków nieposiadających dzieci), życie samotne (jednoosobowe gospodarstwo domowe), samotne wychowywanie potomstwa, a także stałe związki partnerskie z osobą odmiennej płci lub tzw. inne formy związku¹⁷. Co znamienne, w wytycznych dotyczących samej polityki rodzinnej (traktowanej jako główny komponent polityki ludnościowej) za pożądany wzorzec rodziny przyjęto małżeństwo z dziećmi. Podstawowy priorytet *Założeń polityki ludnościowej Polski 2012* to bowiem „...tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu rodzin, przede wszystkim poprzez zawieranie małżeństw i realizację planów prokreacyjnych”¹⁸.

W tym miejscu należy jednocześnie zauważyć, że do opisu demograficznych czy też społeczno-ekonomicznych uwarunkowań funkcjonowania rodzin w Polsce stosuje się, nierzadko zamiennie z pojęciem rodziny, definicję gospodarstwa domowego, które w statystyce GUS definiowane jest jako „zespół osób spokrewnionych lub niespokrewnionych, mieszkających razem i wspólnie utrzymujących się”¹⁹. Takie ujęcie, jako że odnosi się zarówno do małżeństw, jak i innych związków, również wprowadza chaos definicyjny wokół omawianego pojęcia.

¹⁵ Ustawa o przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005 r., DzU 2005, nr 180, poz. 1493, art. 2, ust. 1.

¹⁶ W rozumieniu art. 115, §11 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, DzU 1997, nr 88, poz. 553, z późn. zm.

¹⁷ Podstawą wskazanych tu sposobów pojmowania rodziny są badania CBOS: *Nie ma jak rodzina*. Komunikat z badań CBOS, BS/40/2008, Warszawa, marzec 2008, s. 7.

¹⁸ *Założenia polityki ludnościowej...*, s. 15 i nast.

¹⁹ http://www.stat.gov.pl/gus/definicje_PLK_HTML.htm?id=POJ-176.htm.

Dążąc do choćby względnego ujednoczenia pojęcia czy też dookreślenia uwzględnianych w polityce rodzinnej typów rodziny w Polsce, warto zwrócić uwagę, że w innych krajach europejskich (np. skandynawskich), gdzie widoczne są podobne jak w naszym kraju przemiany rodziny i związane z tym wyzwania (zwłaszcza odnośnie do zmian dzietności), od wielu lat istnieje przekonanie, że definicje rodziny oraz polityki rodzinnej powinny ulec przebudowie. Postulowane bądź już realizowane zmiany w tym zakresie manifestują się poprzez włączenie do polityki rodzinnej rodzin „nietradycyjnych”, opisywanych przez definicje inkluzywne. Na przykład M. Baker podkreśla, że definicje rodziny, dla których fundamentem jest małżeństwo bądź też dzieci, powinny zostać zmienione tak, aby obejmowały również trwałość relacji intymnych niezależnie od ich prawnego statusu oraz więzi krwi²⁰. Takie podejście powinno skłaniać do rozważań nad zrównaniem praw rodzin tradycyjnych i ich alternatywnych form, zwłaszcza nieformalnych związków partnerskich (choćby heterogenicznych).

3. Proponowane perspektywy zmian w polityce rodzinnej

Jak już wskazano powyżej, występująca w ostatnich latach polisemantyczność pojęcia i wzorców rodziny, a także nieustające zmiany warunków jej funkcjonowania, powinny skłonić do refleksji nad zmianą sposobu myślenia o polityce rodzinnej oraz kierunków i sposobów jej realizowania. Przemawia za tym wiele powodów, jak choćby to, że tradycyjne ujęcie rodziny już nie wystarcza do pełnego zrozumienia oraz analizy i realizacji potrzeb współczesnej rodziny²¹.

Nadmienić wypada, iż mowa tu o polityce rodzinnej ukierunkowanej na wspieranie (korygowanie) rozwoju demograficznego (z tego powodu podporządkowanej polityce ludnościowej), przede wszystkim zaś akcentującej jakościowy aspekt rozwoju rodziny (w tym usytuowanie na rynku pracy, materialne warunki życia, stan zdrowia, dostęp do edukacji itd.).

Oprócz pożądanых zmian w sposobie definiowania rodziny, ważną perspektywą w rozważaniach nad kierunkami czy też zmianą zakresu polityki rodzinnej jest upodmiotowienie rodziny jako współodpowiedzialnej za własny byt i warunki funkcjonowania. Podmiotowość rodziny jest postulatem spopularyzowanym w dyskusjach naukowych, jednak nie zawsze właściwie pojmowanym lub też – ze względu na brak odpowiednich uwarunkowań – trudnym do zrealizowania. Najbardziej niepokojące jest to, że – jak słusznie stwierdza B. Balcerzak-Paradowska – pod hasłem upodmiotowienia rodziny państwo wycofuje się ze swoich zobowiązań polegających na tworzeniu warunków pozwalających rodzinie na realizację jej funkcji²².

²⁰ M. Baker, *Restructuring family policies*, University of Toronto Press, Toronto 2006, s. 13-15.

²¹ Por. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), *Polityka społeczna: podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 188.

²² Balcerzak-Paradowska B. (red.), *Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w wymiarze lokalnym*, Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009, s. 31.

Warto przypomnieć, iż u podstaw upodmiotowienia rodziny leży zasada pomocniczości (subsydiarności). Zasada ta, jako podstawa organizacji państwa i ładu społeczno-gospodarczego, została przyjęta przez wiele państw na świecie, w tym Unię Europejską. W naszym kraju wyraźnie upowszechnia się ją od przeszło dwóch dekad, a więc od momentu transformacji systemowej. Wyraża się ona w zdaniu: „społeczeństwa tak wiele, jak można, państwa tyle, ile konieczne”²³. W sferze polityki rodzinnej oznacza wspierającą rolę państwa, które ma za zadanie tworzyć odpowiednie możliwości tworzenia i funkcjonowania rodzin, a także uczestniczyć w zaspokajaniu ich określonych potrzeb – nie „wyręczając” ich, lecz mobilizując do podjęcia samodzielnych działań na rzecz możliwie najlepszego wykorzystania danych możliwości oraz poprawy własnych warunków bytu²⁴.

Jak wskazano powyżej, znamienym urzeczywistnieniem zasady subsydiarności jest – niestety – stopniowe wycofywanie się państwa z wielu dziedzin życia społecznego, a podejmowane przez nie inicjatywy na rzecz poprawy warunków tworzenia i funkcjonowania rodzin ocenia się najkrócej jako nieefektywne. Dzieje się tak zwłaszcza z powodu ograniczonych wydatków państwa w tej sferze, co istotnie utrudnia wprowadzanie rzeczywiście pożądanых – z punktu widzenia potrzeb i aspiracji współczesnych rodzin – instrumentów (widoczne jest to na przykład w obszarze łączenia pracy zawodowej i życia rodzinnego). W Polsce wciąż dominują inne zadania, m.in. poprawa stanu finansów publicznych bądź w ogóle sytuacji gospodarczej kraju. Zadania społeczne, w tym sprawy rodziny, mają natomiast znacznie mniejsze znaczenie i zazwyczaj wzbudzają zainteresowanie dopiero wówczas, gdy wiążą się z określonymi zmianami w budżecie (np. szybko rosnącymi wydatkami państwa na świadczenia emerytalne). Z tego też powodu – jak już powszechnie wiadomo – ciągle mamy do czynienia z brakiem spójnej, długofalowej oraz sukcesywnie i konsekwentnie realizowanej strategii polityki rodzinnej²⁵, a wiele problemów współczesnych rodzin (np. bezrobocie, brak poczucia bezpieczeństwa socjalnego itp.) się pogłębia.

Przyczyny takiego stanu rzeczy są szeroko dyskutowane i wydają się powszechnie znane, jednak w praktyce wciąż brakuje efektywnych rozwiązań w tym zakresie. Występujące tu niepowodzenia zdają się wynikać nie tylko z niewystarczających środków finansowych, braku odpowiedniej infrastruktury, problemów kadrowych czy innych, zazwyczaj wymienianych w tym kontekście barier, ale także – a może przede wszystkim – z braku zrozumienia, iż wydatki na politykę rodzinną to nie tylko koszty i mniej środków na cele *stricto* ekonomiczne, ale także – jeśli są racjo-

²³ J. Auleytner, *Wprowadzenie*, [w:] M. Grewiński, S. Kamiński, *Obywatelska polityka społeczna*, Wydawnictwo PTPS oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2007, s. 8; J. Auleytner, *Polityka społeczna czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2002, s. 123, 205.

²⁴ Szerzej: J. Szczepaniak, *Subsydiarność...*, s. 31-52.

²⁵ Od początku transformacji pojawiło się kilka programów polityki rodzinnej i żaden z nich nie wywołał pożądanых konsekwencji dla rodziny.

nalne – swoiste inwestycje oraz potencjalny wzrost gospodarczy. Trudno dowieść słuszności takiego stwierdzenia, bowiem we współczesnym świecie nauki i praktyki zwykło się raczej abstrahować od poszukiwania bezpośrednich implikacji pomiędzy (makro)ekonomią czy gospodarką a wymiarem społecznym, w tym polityką rodzinną (co oczywiście nie oznacza, iż podobne podejście nie znajduje w ogóle swojego miejsca w dorobku naukowym²⁶). Tym bardziej nieodzowne jest wypełnianie luki, która w ostatnich dekadach zaczęła dzielić owe obszary, a w tym kontekście do poszukiwania nowych rozwiązań na rzecz rodziny. Jak słusznie stwierdza A.B. Atkinson, „...powinniśmy powrócić do sytuacji, gdy problemy makroekonomiczne i społeczne rozpatrywano łącznie, [...] (na przykład [...] gdy makroekonomiści interesowali się nie tylko wpływem swojej polityki na inflację i bezrobocie, ale również jej oddziaływaniem na stopę ubóstwa ...)”²⁷.

Przyjęcie takiej perspektywy wymaga jednak odejścia od dominującego w naszym państwie sposobu myślenia o polityce rodzinnej, u podstaw którego leży traktowanie wydatków w tej sferze głównie jako kosztów, a co za tym idzie, pomijanie bądź odsuwanie w czasie ewentualnych działań wobec rodziny. Jednocześnie wymaga to znalezienia konsensusu odnośnie do odpowiedniego modelu interwencji państwa w sprawy rodziny (modelu polityki rodzinnej), a przed tym rozwiązania dylematu czy taka interwencja w ogóle powinna mieć miejsce – jeśli tak, to w jakiej formie, w jakim zakresie itp. Dla jednych na przykład żadna ingerencja państwa w kształtowanie warunków funkcjonowania rodzin nie jest zasadna i będą oni dążyli do niemal zupełnego ograniczania świadczeń publicznych – tak pieniężnych, jak i usługowych (skrajni liberałowie)²⁸, dla innych państwowa „...regulacja w konkretnych warunkach jest nie tylko usprawiedliwiona, ale wręcz konieczna (socjaldemokraci)”²⁹. Moim zdaniem współczesny model polityki rodzinnej powinien zakładać: szeroki (uniwersalny, powszechny) i wysoki zakres oraz standard publicznych usług społecznych (udzielanych według kryterium potrzeb); większe – niż wynika to ze stopniowo wdrażanego w naszym kraju, liberalnego modelu polityki społecznej – zaangażowanie państwa w budowanie dobrobytu przy jednoczesnym uwzględnia-

²⁶ Przykłady i dyskusje dotyczące relacji pomiędzy polityką (makro)ekonomiczną i społeczną (również wobec rodzin), głównie na podstawie doświadczeń innych krajów, w sposób kompleksowy przedstawia m.in. Anthony B. Atkinson, *Makroekonomia i wymiar społeczny*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/Atkinson.pdf>. Por. także S. Golinowska, *Polityka rodzinna a przemiany rodziny, gospodarki i państwa*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 8.

²⁷ A.B. Atkinson, wyd. cyt., s. 1.

²⁸ Por. G.S. Becker, *Ekonomia życia*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2006, s. 126.

²⁹ O. Kowalczyk, *Instrumentarium polityki społecznej*, [w:] O. Kowalczyk, S. Kamiński (red.), *Wymiary polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2009, s. 44-45. Por. R. Szarfenberg, *Polityka społeczna i usługi społeczne*, [w:] M. Grewiński, B. Więckowska (red.), *Przeobrażenia sfery usług w systemie zabezpieczenia społecznego w Polsce*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2011 s. 44; K. Zamorska, *Spór o model polityki społecznej w Polsce w nowych uwarunkowaniach gospodarczych, społecznych i politycznych*, [w:] O. Kowalczyk (red.), *Współczesne społeczeństwa – nadzieje i zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2010, s. 18.

niu podmiotowości i znaczenia aktywnej roli rodziny; wspieranie równości płci; uczestnictwo kobiet w rynku pracy³⁰. Nieodzownym zadaniem polityki rodzinnej powinna być poprawa społeczno-ekonomicznych warunków tworzenia i funkcjonowania rodzin, a przy tym budowanie takiego systemu wsparcia rodzin, który będzie sprzyjał osiągnięciu ich celów indywidualnych oraz zaangażowaniu rodzin w osiąganie celów społeczeństwa i zarazem gospodarki (m.in. poprzez włączanie rodzin w działania zmierzające do przewyższania ich problemów, kształcenie umiejętności społecznych i zaradności życiowej, nabywanie umiejętności zawodowych, pobudzanie przedsiębiorczości – jako sposobu na tworzenie miejsc pracy, zwłaszcza dla kobiet). Polityka ta powinna uwzględniać zarówno wewnętrzne, zindywidualizowane uwarunkowania funkcjonowania rodzin (takie jak np. sytuacja materialna, styl życia, postawy, aspiracje rodzin), jak i uwarunkowania makrostrukturalne (przede wszystkim sytuację na rynku pracy, a także ogólną sytuację gospodarczą – jako czynnika wpływającego m.in. na poczucie bezpieczeństwa socjalnego istotnego dla decyzji prokreacyjnych oraz mechanizmy rynkowe – przyczyniające się m.in. do komercjalizacji wielu usług społecznych wobec rodzin oraz warunkujące do nich dostęp). Instrumenty polityki rodzinnej, z dominacją tych o usługowym charakterze³¹, powinny być ukierunkowane głównie na promocję partnerstwa w rodzinie, godzenie życia zawodowego i rodzinnego (w zakresie obowiązków rodzinnych, z uwzględnieniem nie tylko opieki nad dziećmi, ale także opieki nad osobami starszymi³²) oraz wzmacnianie relacji międzypokoleniowych³³.

Wskazane powyżej postulaty związane są z jednym z najistotniejszych obecnie celów polityki ludnościowej, w tym także rodzinnej, jakim jest wzrost dzietności. W tym kontekście warto dodatkowo zwrócić uwagę na inny, rzadko uwzględniany przy podejmowaniu przez władze publiczne decyzji aspekt, jakim jest podmiotowość rodziny w ekonomicznym rozumieniu. Godna zainteresowania jest tu „beckerowska” koncepcja „podejścia ekonomicznego”, która zakłada, że rodziny to podmioty gospodarcze, które są racjonalne i zmierzają do maksymalizacji swoich zysków lub użyteczności³⁴. Pozwala ona pełniej wyjaśnić m.in. ekonomiczne uwarunkowa-

³⁰ Por. J. Szczepaniak, *Miejsce usług społecznych w polityce społecznej wobec rodziny – uwarunkowania i dylematy rozwoju*, [w:] A. Kubów, J. Szczepaniak (red.), *Usługi społeczne wobec rodziny*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego nr 239, UE, Wrocław 2011, s. 63.

³¹ Tamże, s. 56-72.

³² *Raport Polska 2030...*, s. 23; 77.

³³ Por. m.in.: S. Golinowska, *Polityka społeczna. Koncepcje – instytucje – koszty*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2000, s. 109; S. Golinowska, *Polityka rodzinna a przemiany rodziny, gospodarki i państwa*, „Polityka Społeczna” 2007 nr 8/, s. 8; B. Szatur-Jaworska, *Zadania polityki rodzinnej na tle sytuacji demograficznej*, [w:] B. Rysz-Kowalczyk (red.), *Problemy społeczne wybranych grup demograficznych*, Wydawnictwo Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001, s. 51; B. Balcerzak-Paradowska, *Polityka społeczna i rodzinna w wymiarze lokalnym – podstawy koncepcyjne*, [w:] B. Balcerzak-Paradowska (red.), *Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w wymiarze lokalnym*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009, s. 19; *Założenia polityki...*, s. 15 i nast.

³⁴ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, PWN, Warszawa 1990, s. 9.

nia decyzji prokreacyjnych współczesnych rodzin, wykraczając poza powszechnie rozpatrywane czynniki, takie jak niestabilna sytuacja na rynku pracy i bezrobocie (zwłaszcza kobiet) oraz niekorzystne i/lub niestabilne materialne warunki życia, implikujące trudności mieszkaniowe bądź też inne³⁵. Kierując się przywołanym tokiem rozumowania G.S. Beckera, warto dodatkowo zauważyć, że rodziny, jako racjonalne podmioty ekonomiczne („... świadome swych celów i ich hierarchii oraz zdające sobie sprawę, jakimi środkami dysponują i czy są one adekwatne z punktu widzenia realizacji tych celów ...”³⁶) mogą uzależniać swoje decyzje (np. o posiadaniu potomstwa, podziale ról w rodzinie, sposobie godzenia obowiązków rodzinnych) nie tylko od uwarunkowań wewnętrznych (m.in. preferencji, postaw), lecz także makrostrukturalnych (np. niepewnej sytuacji gospodarczej i na rynku pracy). Perspektywa ta, w połączeniu z rozpowszechnianymi dezyderatami dotyczącymi poszanowania wolności własnych wyborów jednostek itp.³⁷, prowadzi do konstatacji, że to rodzina, jako jeden z racjonalnych podmiotów polityki społecznej (w tym ludnościowej, rodzinnej) czy ekonomicznej, powinna mieć decydujący wpływ na własny byt i warunki funkcjonowania. Z kolei państwo i inne podmioty polityki rodzinnej powinny tworzyć ku temu odpowiednie, nieograniczające owych decyzji warunki.

Tymczasem – moim zdaniem – w obecnych realiach naszego kraju władze publiczne nader często odgrywają przeciwną rolę. Na przykład państwo poprzez ustawowe uregulowania determinuje sposób podziału ról zawodowych i rodzinnych między rodzicami nowo narodzonego dziecka (do 14 tygodnia urlop macierzyński jest obowiązkowy, urlop ojcowski natomiast może – nie musi – wynosić 2 tygodnie³⁸). Nie mniej ważną egzemplifikacją wskazanego tu stanu rzeczy jest trudna sytuacja rodzin w razie konieczności objęcia opieką osobę starszą w rodzinie (brak odpowiednich instrumentów łączenia obowiązków rodzinnych z zawodowymi w tym zakresie zazwyczaj wymusza, przeważnie na kobietach, podjęcie jedynej możliwej decyzji, jaką jest rezygnacja z dotychczasowej lub potencjalnej pracy zawodowej). Liczne ograniczenia ze strony państwa – o czym nie sposób przynajmniej nie wspomnieć – uwidaczniają się również przy wyborze alternatywnych (innych niż rodzina tradycyjna) wzorców życia partnerskiego (np. związku nieformalnego).

4. Podsumowanie i wnioski

Całość przedstawionego w niniejszym artykule wywodu powinna skłonić polityków społecznych, ekonomistów, demografów i innych przedstawicieli świata nauki i praktyki do refleksji nad kilkoma zasadniczymi kwestiami.

³⁵ Szerzej: J. Szczepaniak, *Deinstytucjonalizacja...*

³⁶ G.S. Becker, *Ekonomiczna teoria ...*, s. 9 i nast.

³⁷ Por. G.S. Becker, R.A. Posner, *Nieoczywistości. Ekonomiczna teoria wszystkiego*, Oficyna a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013, s. 9.

³⁸ Kodeks pracy. Ustawa z dn. 23 grudnia 1997 r., DzU 1998, nr 21, poz. 94 – tekst jednolity, art. 180 i 182.

Po pierwsze, nieodzowna jest dyskusja i znalezienie konsensusu odnośnie do zakresu polityki rodzinnej, tak aby w swych różnorodnych celach i instrumentach w pełni uwzględniała przejawy trwającego w naszym kraju procesu deinstytucjonalizacji rodziny oraz związane z tym procesem zmiany wzorców życia rodzinnego, a więc nie tylko rodziny tradycyjne, lecz również ich alternatywne typy, przede wszystkim zaś związki nieformalne (niekoniecznie homogeniczne). Takie ukierunkowanie polityki rodzinnej wydaje się istotne szczególnie z punktu widzenia niskiej dzietności, a co za tym idzie, przyjętej w naszym kraju polityki pronatalistycznej oraz fakt, że coraz więcej dzieci (obecnie częściej niż co piąte – 21,2%, wobec 6,2% w roku 1990³⁹) to urodzenia pozamałżeńskie. Brak odpowiedniego wsparcia różnych typów rodzin nie wydaje się zasadny ani z punktu widzenia uwarunkowań implikujących detradycjonalizację rodziny, a zwłaszcza niską dzietność, ani też z perspektywy potrzeby poszanowania różnorodności postaw wobec rodzin oraz wolności indywidualnej w podejmowaniu decyzji, m.in. prokreacyjnych. Ponadto należy mieć na uwadze dobro samych dzieci, które, zgodnie z odpowiednimi regulacjami normatywnymi, winny mieć równe prawa – bez względu na to, w jakiego typu związkach czy rodzinach funkcjonują.

Po drugie, ważne jest ukierunkowanie działań polityki rodzinnej na stworzenie odpowiednich warunków do urealnienia w praktyce podmiotowości rodziny – w świetle zasady subsydiarności, postulującej zaangażowanie rodzin w kształtowanie własnych warunków funkcjonowania oraz zgodnie z podejściem ekonomicznym, akcentującym racjonalność jednostki i wynikające stąd prawo rodziny do samodzielnego podejmowania indywidualnych decyzji (np. związanych ze sposobem godzenia obowiązków rodzinnych z pracą zawodową). W tym kontekście z jednej strony wymaga wyważenia zakres obowiązków rodziny (oraz państwa i innych podmiotów) w realizacji odpowiednich zadań, który powinien być adekwatny do realnych, zróżnicowanych i zindywidualizowanych uwarunkowań funkcjonowania rodziny – o wewnętrznym i zewnętrznym charakterze. Dla przykładu, odwołanie się do samozaradności rodzin, bez odpowiedniego wsparcia instytucjonalnego, może zwiększać dysproporcje w sytuacji społeczno-ekonomicznej rodzin, pogłębiając problemy marginalizacji rodzin ubogich, poczucie utraty bezpieczeństwa socjalnego itd.⁴⁰ Z drugiej strony zachodzi potrzeba takich dostosowań instrumentów polityki rodzinnej (zwłaszcza ustawodawstwa), aby podążały one za wspomnianymi już przemianami wzorców życia osobistego, postulowanym sposobem myślenia o rodzinie jako o racjonalnym podmiocie ekonomicznym oraz za innymi, pojawiającymi się w naszym kraju tendencjami (np. równościowymi, dotyczącymi praw kobiet i mężczyzn w rodzinie i na rynku pracy). Adekwatnym do owych postulatów instrumentem polityki rodzinnej i zarazem ludnościowej mógłby być urlop rodzicielski dla kobiety i mężczyzny (żyjących w związku formalnym lub nieformalnym), dający im prawo

³⁹ Rocznik Demograficzny 2011, GUS 2011, tabl. 56(97), s. 260.

⁴⁰ Por. B. Balczerzak-Paradowska, *Polityka społeczna...*, s. 31-32.

wyboru, w jaki sposób będą oni dzielili między sobą pracę i opiekę nad wspólnym potomstwem.

Wreszcie, w poszukiwaniu optymalnej strategii polityki rodzinnej, należy uwzględnić zarówno jej podporządkowanie polityce społecznej, w tym ludnościowej, jak też określone relacje wszystkich tych sfer z ekonomią – odpowiednio w mikro- i makroekonomicznym rozumieniu. Z punktu widzenia współczesnych uwarunkowań demograficznych chodzi tu przede wszystkim o takie relacje, które będą sprzyjały jednostkom i rodzinom w podejmowaniu przez nie racjonalnych i zarazem optymalnych – zarówno z punktu widzenia ich interesu własnego, jak i założeń polityki ludnościowej oraz ekonomicznej – decyzji prokreacyjnych. Odpowiedni poziom dzietności jest bowiem postrzegany jako główny czynnik warunkujący biologiczne przetrwanie narodu oraz zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy, co zresztą znajduje swoje odzwierciedlenie w *Założeniach polityki ludnościowej 2012* (m.in. w definicji polityki ludnościowej oraz w przytaczanym wcześniej priorytecie pierwszym⁴¹). Pożądanych instrumentów w tym zakresie należy upatrywać głównie w rozwiązaniach niejako łączących cele polityki rodzinnej i polityki rynku pracy, a pośrednio polityki ekonomicznej i gospodarki. Powinny być one ukierunkowane m.in. na wzrost aktywności zawodowej kobiet, który stanowi z jednej strony szansę na zwiększenie dzietności, natomiast z drugiej – źródło wzrostu wielkości zasobów pracy.

Ponadto wydaje się, iż realizacja współczesnych zadań polityki rodzinnej wymaga szerszego niż dotychczas, a nawet niekonwencjonalnego podejścia, m.in. rozpatrywania tej sfery działań w kategoriach inwestycji, nie zaś wyłącznie lub głównie kosztów oraz jako swoistego narzędzia wzrostu gospodarczego. Inicjowane w tym obszarze strategie powinny również w znacznie większym stopniu koncentrować się na rozwoju sytuacji w przyszłości, a nie tylko na uwarunkowaniach obecnych i pożądanej z tego punktu widzenia interwencji.

Zamykając powyższe rozważania, autorka pragnie podkreślić, iż jej zamiarem było nakreślenie głównych kierunków zmian i proponowanych perspektyw polityki rodzinnej w naszym kraju, by stanowiły one asumpt do pogłębionych badań i analiz w tym zakresie.

⁴¹ Dla przypomnienia, definicja polityki ludnościowej brzmi tu następująco: „...jest to celowe, długofalowe oddziaływanie państwa i innych podmiotów publicznych i niepublicznych na przebieg procesów ruchu naturalnego i wędrownego ludności, służące ukształtowaniu pożądanego stanu i struktury ludności, przez tworzenie warunków społecznych, ekonomicznych i politycznych korzystnych dla przebiegu procesów demograficznych zapewniających biologiczne przetrwanie narodu i zrównoważony rozwój społeczno-ekonomiczny”. Z kolei priorytet I to „...tworzenie warunków sprzyjających powstawaniu rodzin, przede wszystkim poprzez zawieranie małżeństw i realizację planów prokreacyjnych”.

Literatura

- Atkinson A.B., *Makroekonomia i wymiar społeczny*, <http://rszarf.ips.uw.edu.pl/pdf/Atkinson.pdf>.
- Auleytner J., *Wprowadzenie*, [w:] M. Grewiński, S. Kamiński, *Obywatelska polityka społeczna*, Wydawnictwo PTPS oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2007.
- Auleytner J., *Polityka społeczna czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, Warszawa 2002.
- Baker M., *Restructuring family policies*, University of Toronto Press, Toronto 2006.
- Balcerzak-Paradowska B., *Polityka społeczna i rodzinna w wymiarze lokalnym – podstawy koncepcyjne*, [w:] B. Balcerzak-Paradowska (red.), *Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w wymiarze lokalnym*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009.
- Balcerzak-Paradowska B. (red.), *Sytuacja rodzin i polityka rodzinna w wymiarze lokalnym*, Wydawnictwo Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2009.
- Becker G.S., *Ekonomia życia*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2006.
- Becker G.S., *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, PWN, Warszawa 1990.
- Becker G.S., Posner R.A., *Nieoczywistości. Ekonomiczna teoria wszystkiego*, Oficyna a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013.
- Doing Better for Families*, OECD 2011.
- Firlit-Fesnak G., Szyłko-Skoczny M. (red.), *Polityka społeczna: podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 2008.
- Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Golinowska S., *Polityka społeczna. Koncepcje – instytucje – koszty*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2000.
- Golinowska S., *Polityka rodzinna a przemiany rodziny, gospodarki i państwa*, „Polityka Społeczna” 2007, nr 8.
- Kodeks karny. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., DzU 1997, nr 88, poz. 553, z późn. zm.
- Kodeks pracy. Ustawa z dnia 23 grudnia 1997 r., DzU 1998 nr 21 poz. 94 – tekst jednolity.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r., DzU 1964, nr 9, poz. 59 ze zm.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., DzU nr 78, poz. 483 ze zm.
- Kotowska I. (red.), *Strukturalne i kulturowe uwarunkowania aktywności zawodowej kobiet w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Kowalczyk O., *Instrumentarium polityki społecznej*, [w:] O. Kowalczyk, S. Kamiński (red.), *Wymiary polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2009.
- Nie ma jak rodzina*, Komunikat z badań CBOS, BS/40/2008, Warszawa, marzec 2008.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Dokument przyjęty i proklamowany przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1948 roku (nie publikowany w Dzienniku Ustaw).
- Prywatne prawo międzynarodowe*, Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r., DzU 2011, nr 80, poz. 432.
- Raport Polska 2030. Wyzwania rozwojowe*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2009.
- Rocznik Demograficzny 2011*, GUS, Warszawa 2011.
- Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Szarfenberg R., *Polityka społeczna i usługi społeczne*, [w:] M. Grewiński, B. Więckowska (red.), *Przeobrażenia sfery usług w systemie zabezpieczenia społecznego w Polsce*, Wydawnictwo WSP TWP, Warszawa 2011.
- Szatur-Jaworska B., *Zadania polityki rodzinnej na tle sytuacji demograficznej*, [w:] B. Rysz-Kowalczyk (red.), *Problemy społeczne wybranych grup demograficznych*, Wydawnictwo Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001.
- Szczepaniak J., *Deinstytucjonalizacja rodziny w Polsce. Wybrane aspekty*, [w:] K. Głębicka, M. Gącka (red.), *Badania społeczne środowiska polityków społecznych*, Wydawnictwo Politechniki Radomskiej, Radom 2011.

- Szczepaniak J., *Miejsce usług społecznych w polityce społecznej wobec rodziny – uwarunkowania i dylematy rozwoju*, [w:] A. Kubów, J. Szczepaniak (red.), *Usługi społeczne wobec rodziny*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu nr 239, UE, Wrocław 2011.
- Szczepaniak J., *Subsydiarność w polityce wobec rodziny w warunkach współczesnych – między idea a rzeczywistością*, [w:] A. Kubów, J. Szczepaniak (red.), *Współczesne wyzwania polityki społecznej wobec rodziny*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego nr 146, UE, Wrocław 2010.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Thevenon O., Gauthier A.H., *Family policies in developed countries: a 'fertility-booster' with side-effects*, "Community, Work & Family" 2011, vol. 14, no 2.
- Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r., DzU 2009, nr 175, poz. 1362 ze zm. – tekst jednolity.
- Ustawa o przemocy w rodzinie z dnia 29 lipca 2005 r., DzU 2005, nr 180, poz. 1493.
- Ustawa o świadczeniach rodzinnych z dnia 28 listopada 2003 r., DzU 2006, nr 139, poz. 992 ze zm. – tekst jednolity.
- www.rodzinaKatolicka.pl/index.php/wiadomosci/6-wiadomosci/19205-maestwo-kontrowersyjne-prawo-miedzynarodowe [dostęp: 18.02.2011].
- Zamorska K., *Spór o model polityki społecznej w Polsce w nowych uwarunkowaniach gospodarczych, społecznych i politycznych*, [w:] O. Kowalczyk (red.), *Współczesne społeczeństwa – nadzieje i zagrożenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław 2010.
- Założenia polityki ludnościowej Polski 2012*, http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/POZ_Projekt_zalozenia_polityki_ludnosciowej_Polski_RRL_listopad_2012.pdf.

IN SEARCH OF NEW PERSPECTIVES OF FAMILY POLICY IN POLAND

Summary: The aim of this paper is to indicate the need to find new and even unconventional perspectives of family policy in Poland, taking into account both contemporary transformation of family, especially new ways of understanding it, as well as different concepts of family in social policy, population and the economy of our country which in its general economic and social purposes (including constitutional) should, to a greater extent than before, take into account the role of the family and family policy. The background of the foregoing considerations includes such aspects as the de-institutionalization of family or the functioning of the family as a socially engaged and economically rational entity.

Keywords: family, family policy, population policy, economy, economic policy.